



Las Państwowe

zapraszamy



Strona nadleśnictw Maskulińskie i Pisz



LEŚNE DUKTY

Jesień w pełni. Jest słonecznie i kolorowo. Po długotrwałych deszczach wydaje się, że wreszcie nastąpiła polska złota jesień. Co w tym czasie dzieje się w lesie? Czym zajmuje się leśnik? Późną jesienią trwają szczególnie intensywne prace zrębowe. Drewno z jesiennych i zimowych cięć ma najwyższą wartość techniczną. Do wielu powierzchni, na których drzewa przeznaczono do wy-

cińki, ze względu na obfite deszcze, długo nie można było dotrzeć. Zaczął się więc czas intensywnej pracy przy wywozie drewna z lasu. Mało kto zdaje sobie sprawę, że taki wywóz często bywa niezwykle trudną logistycznie



układanką, zwłaszcza gdy drogi są nieprzejezdne dla ciężkich, załadowanych drewnem samochodów i gdy kierowca musi zabrać drewno z różnych miejsc z terenu całego leśnictwa (z czego nie jest zadowolony). Wywóz drewna

jest jednak wspólnym zadaniem leśniczego i kierowcy, dlatego muszą sobie wzajemnie pomagać w zmaganiach z błotem, piachem i... czasem. Drogi leśne ułatwiają ludziom dostęp do lasu, służąc m.in. do ruchu turystycznego. Ważne są



dla lokalnej społeczności. Często udostępnione do ruchu publicznego pozwalają dotrzeć szybciej i krócej do domostw. Dla leśnika droga jest niezbędnym elementem lasu, dzięki któremu może realizować zadania z zakresu prowadzenia gospodarki leśnej, ochrony lasu i ochrony przeciwpożarowej oraz prowadzić wspomniany wcześniej transport drewna.

Leśnicy doskonale rozumieją znaczenie dróg leśnych, budują nowe i naprawiają istniejące. Często bowiem rozmiękłe od jesiennej słoły ulegają zniszczeniu i pogorszeniu, rozjeżdżane przez ciężkie maszyny i samochody. Aby na



bieżący poprawiać stan dróg leśnych, Nadleśnictwo Pisz posiada od kilku lat równiarkę drogową, na której pracuje jeden z dwóch zatrudnionych w Nadleśnictwie robotników leśnych. W tym roku w warsztacie zaangażował na stałe także wał drogowy, który zagęszcza i utwardza grunt pod drogą. Teren nadleśnictwa Pisz jest ogromny – to ponad 34

000 tys. ha powierzchni leśnej (największe pod tym względem nadleśnictwo w Polsce), a liczba kilometrów wszystkich dróg leśnych jest trudna do policzenia. Nie sposób naprawić wszystkich dróg bezzwłocznie po uszkodzeniu. Często na



naprawę trzeba poczekać. Nad rzekami i kanałami konieczna jest budowa przepustów czy mostów.

Często leśnicy spotykają się z zarzutami nadmiernej niszczenia dróg, mimo że stale naprawiają i budują nowe. Jednak drewno z lasu musi być wywiezione. Firmy drzewne nie mogą pozwolić sobie na przerwy w produkcji spowodowane brakiem surowca.

Drewno potrzebne jest także lokalnej społeczności jako materiał budowlany i opałowy. Postarajmy się z wyrozumiałością spojrzeć na zniszczoną drogę leśną, na pewno w miarę możliwości Nadleśnictwa z czasem zostanie naprawiona.

Nadleśnictwo Pisz
Anna Niebrzydowska